



Na leczenie Poli

Pola- moja miłość Niby tylko królik. Ale za to jaki. Jak piesek. Mała przylepa. Czeka przy drzwiach jak wracam z pracy, biegnie na zawołanie. Za każdym razem bije od niej ogrom szczęścia i radości. Ale ta radość przygasta, wraz z upadkiem na zdrowiu. We wrześniu nagle u Poli doszło do porażenia nerwu...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/m9axaa>

